

Sygn. akt I C 1428/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Tęcza – Paciorek

Protokolant Anna Dymarska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 r. w Wałbrzychu

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko P. D. i M. D.

o zachówek

oraz sprawy z powództwa E. F.

przeciwko P. D. i M. D.

o zachówek

I. zasądza od pozwanego P. D. na rzecz powodów A. S. i E. F. kwoty po 13.664,06 zł (trzydzieści tysięcy sześćset sześćdziesiąt cztery złote i sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej M. D. na rzecz powodów A. S. i E. F. kwoty po 13.664,06 zł (trzydzieści tysięcy sześćset sześćdziesiąt cztery złote i sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2010 roku do dnia zapłaty;

III. oddała w pozostałym zakresie powództwo oraz wnioszek o rozłożenie świadczenia na raty;

IV. zasądzić od pozwanych P. D. i M. D. solidarnie na rzecz powoda A. S. kwotę 2 262,96 zł (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądzić od pozwanych P. D. i M. D. solidarnie na rzecz powódki E. F. kwotę 3 077,96 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje pozwanym P. D. i M. D. aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwoty po:

– P. D. 1952,99 zł;

- M. D. 1953 zł;

tytułem nieopłaconych wydatków w sprawie tj. wynagrodzenia biegłego wyłączonego tymczasowo ze środków Skarbu Państwa oraz tytułem nieopłaconej części opłaty sądowej od której powód A. S. był zwolniony;

VII. nakazuje powodowi A. S. i E. F. aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwoty po 294,38 zł (dwieście dziewięćdziesiąt cztery złote trzydzieści osiem groszy) tytułem wynagrodzenia biegłego wyłączonego tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanych P. D. i M. D. kwot po 16.289 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- co do M. D. od dnia 13 września 2010 r. do dnia zapłaty;

- co do P. D. od dnia 04 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty.

Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Następnie o takiej samej treści i skierowany przeciwko tym samym pozwany, pozew wniosła E. F..

W uzasadnieniu obydwójce powodowie wskazali, że w dniu 05 listopada 2008 r. zmarła H. D. – matka P. D., powołując go w testamencie do całości spadku po niej oraz wydziedziczając w tym samym testamencie swoją córkę J. S.. Testament nie został podważony. Natomiast powodowie są dziećmi wydziedziczonej J. S., a wnukami H. D.. Przed śmiercią, tj. 28 grudnia 2000 r., H. D. darowała P. D.  $\frac{3}{4}$  z połowy udziału we współwłasności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), co równało się całemu spadkowi po zmarłej. Powodowie wskazali, że wartość darowizny to 695.000 zł, a zatem wartość darowanego udziału to 260.625 zł. Jednocześnie wskazali, że zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi obliczania wartości zachowku, winni otrzymać od P. D. i M. D. po 16.289 zł każdy z nich.

W odpowiedzi na pozwy pozwani wnieśli o oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie na ich rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że przede wszystkim powodowie nie udowodnili swojego roszczenia oraz że posiadają legitymacji czynnej do wystąpienia z powyższymi pozwami. Ponadto pozwani wskazali, że w 2000 r. poczynili znaczne nakłady na darowaną im nieruchomość, tj. w kwocie 32.659,00 zł oraz uczestniczyli w spłacie kredytu zaciągniętego przez spadkodawczynię H. D. w kwocie 99.889 zł. Pozwani wskazali również, że partycypowali w nakładach na rozbudowę drugiego piętra przedmiotowej nieruchomości, których wartość biegły sądowy w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości określił na kwotę 181.331 zł. Natomiast powodowie nie uczestniczyli w nakładach na przedmiotową nieruchomość. Zdaniem pozwanych w przypadku uznania zasadności roszczenia powodów należałoby odjąć od wartości nieruchomości poczynione, a wymienione powyżej, nakłady. Pozwani zakwestionowali również wskazaną przez powodów wartość darowanej nieruchomości. Ponadto podnieśli, że M. D. nie jest spadkobiercą H. D., dlatego bezpodstawne jest dochodzenie od niej zachowku.

W piśmie procesowym z dnia 05 czerwca 2013 r. powodowie wskazali, że posiadają legitymację czynną do wystąpienia z powództwami o zachówek, gdyż są zstępny H. D.. Ponadto wskazali, że obecnie pozwani nie mogą rozliczać nakładów poczynionych na darowaną im nieruchomość, gdyż powodowie nigdy nie byli współwłaścicielami przedmiotowej nieruchomości, a przeciwko takim osobom można dochodzić zwrotu poczynionych nakładów.

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2014 r. połączono do wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia sprawę z powództwa A. S. i E. F..

Na rozprawie w dniu 27 marca 2015 r. pozwani wnieśli w przypadku uwzględnienia powództw, o rozłożenia zasądzonych świadczenia na raty.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 28 grudnia 2000 r. H. D. darowała swojemu synowi P. D. i jego małżonce M. D. cały swój udział, a wynoszący  $\frac{3}{8}$ , w nieruchomości położonej w W., przy ul. (...).

niesporne

Testamentem z dnia 30 kwietnia 2000 r. H. D. powołała do całości spadku po sobie swojego syna P. D., wydziedziczając jednocześnie swoją córkę J. S.. J. D. miała dwójkę dzieci A. S. i E. F. (poprzednio S.).

niesporne

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu postanowieniem z dnia 30 marca 2009 r., w sprawie o sygn. akt I Ns (...), stwierdził, że P. D. jako spadkobierca testamentowy, nabył w całości spadek po H. D., zmarłej dnia 05 listopada 2008 r.

dowód: postanowienie z dnia 30.03.2009 r., znajdujące się w aktach o sygn. I Ns (...)

W chwili śmierci H. D. nie pozostawiła majątku spadkowego, który pozwoliłby na zaspokojenie przysługujących A. S. i E. F. roszczeń z tytułu zachowku, jak również spadkodawczyni nie poczyniła na rzecz powyższych osób darowizn podlegających zaliczeniu na poczet należnego zachowku.

niesporne

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 07 grudnia 2012 r., w sprawie o sygn. akt I Ns (...), dokonano zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w W., przy ul. (...), pomiędzy dotychczasowymi współwłaścicielami, tj. E. F., P. D. i M. D..

dowód: postanowienie z dnia 07.12.2012 r., znajdujące się w aktach o sygn. I Ns (...)

odpis z księgi wieczystej nr (...), k. 109 – 112

odpis z księgi wieczystej nr (...), k. 113 – 117

A. S. i E. F. pismem z dnia 04 sierpnia 2009 r. wezwali P. D. do ugodowego zapłacenia kwot obliczonych z tytułu zachowku. Natomiast pismem z dnia 13 września 2010 r. A. S. i E. F. wezwali M. D. do ugodowego zapłacenia kwot obliczonych z tytułu zachowku.

dowód: akta sprawy o sygn. I Co (...) i I Co (...)

Wartość nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), na dzień 28 grudnia 2000 r., wynosiła 583.000 zł.

dowód: opinia biegłego sądowego J. P., k. 194 – 218

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwa zasługiwały na uwzględnienie w części.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powodowie A. S. i E. F. byli uprawnieni, co do zasady do żądania zachowku po swojej babce H. D.. Z prawomocnego postanowienia z dnia 30 marca 2009 r., zapadłego w sprawie o sygn. akt I Ns (...), wynika, że spadek po H. D. jako spadkobierca testamentowy, nabył w całości jej syn P. D.. Natomiast zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Mając natomiast na uwadze fakt, że H. D. powołała w testamencie do całości spadku po sobie swojego syna P. D., wydziedziczając tym samym J. S., nie pozbawiła zstępnym J. S. do zachowku. Jak wynika bowiem z art. 1011 k.c. zstępnym wydziedziczonym zstępnym są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę.

Następnie wskazać należy, że powodowie uprawnieni byli, co do zasady, do skierowania swoich roszczeń z tytułu zachowku po zmarłej H. D., przeciwko pozwanym P. i M. D.. Z art. 991 § 2 k.c. wynika, że jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pobieżnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Z tego przepisu wynika, że zobowiązanym z tytułu zachowku jest spadkobierca.

Konsekwencją przyjętej regulacji jest obowiązek zaliczania na poczet należnego zachowku darowizn uczynionych przez spadkodawcę. Zgodnie z art. 996 k.c., darowiznę uczynioną przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku zalicza się na należny mu zachówek. Jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek także darowiznę uczynioną przez spadkodawcę wstępnemu uprawnionego. Analiza treści przytoczonego artykułu prowadzi do wniosku, że w zdaniu pierwszym chodzi wyłącznie o darowizny na rzecz uprawnionego do zachowku, a nie na rzecz jego bliskich. Wyjątek dotyczy jedynie zachowku należnego dalszemu zstępnemu spadkodawcy, gdyż na należny mu zachówek zalicza się także darowiznę uczynioną na rzecz jego wstępnego.

Z innych przepisów regulujących kwestię zachowku należy wywieść, że spadkobierca jest zobowiązany w pierwszej kolejności. Poza nim odpowiedzialność z tytułu zachowku mogą ponieść także osoby, które otrzymały od spadkodawcy darowiznę doliczaną do spadku (art. 1000 i 1001 k.c.). Przy czym wskazać należy, że jeżeli uprawniony do zachowku pozostaje we wspólności ustawowej, a przedmiot darowizny uczynionej przez spadkodawcę na rzecz oboje małżonków wszedł – zgodnie z umową – do majątku wspólnego, to zachodzą podstawy, by przyjąć, że przysporzeniem na rzecz samego uprawnionego jest tylko połowa wartości tego przedmiotu (vide: wyrok SN z dnia 12.05.2000 r., II CKN 542/00, niepublikowany oraz wyrok SN z dnia 30.10.2003 r., IV CKN 158/02, Biul. SN 2004/4/8).

Przechodząc do merytorycznej oceny żądania powodów, wskazać należy, że z art. 991 § 2 k.c. wynika, że spadkodawca uprawniony jest do wyboru sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku. Spadkodawca może bowiem powołać takiego uprawnionego do dziedziczenia po sobie, ustanowić na jego rzecz zapis, albo jeszcze przed swoją śmiercią dokonać na jego rzecz darowizny. Dopiero w sytuacji, gdy uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy potrzebnej do jego pokrycia.

W świetle powyższego należy zatem rozważyć, w jakiej wysokości powodowie uprawnieni są do zachowku, a następnie ustalić, w jakiej wysokości powodowie otrzymali, w jeden ze wskazanych wyżej sposobów, należny im zachówek.

Zanim jednak Sąd dokona oceny powyższego, należy wskazać, że w niniejszej sprawie zdaniem Sądu należy uznać, że udział spadkowy powodów, jako wnuków H. D., stanowiący podstawę obliczania zachowku to 1/8 (1/4 udziału w spadku x 1/2). Powodowie, bowiem w chwili otwarcia spadku nie byli osobami trwale niezdolnymi do pracy ani małoletnimi, dlatego też zgodnie z art. 991 § 1 k.c. wysokość należnego zachowku odpowiada połowie wartości udziału. Ponadto wskazać należy, że przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczni. A zatem w realiach niniejszej sprawy nie została uwzględniona przy obliczeniu udziału spadkowego matka powodów - J. S., tj. wydziedziczona córka H. D..

Przechodząc dalej wskazać należy, że przy obliczeniu wysokości zachowku należy przede wszystkim ustalić wartość spadku. Wprawdzie art. 993 k.c. nie wskazuje na konieczność dokonania takiego zabiegu, ale nie może budzić wątpliwości, że należy określić czystą wartość spadku, tzn. obliczyć wartość aktywów spadkowych i odjąć od tego pasywa (zob. E. Skowrońska – Bocian, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 2008, s. 182). Z tym, że wartość spadku ustala się, co do zasady, według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku (vide: uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 26.03.1985 r., III CZP 75/84, OSNCP 1985, nr 10, poz. 147). Obliczenie wartości stanu czynnego spadku pozwala na ustalenie tzw. substratu zachowku, Jest to wartość, która stanowi podstawę ustalenia sumy stanowiącej zachówek należny uprawnionemu. Dodać przy tym należy, że na substrat zachowku składa się czysta wartość spadku powiększona o wartość podlegających doliczeniu darowizn. Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny poczynione przez spadkodawcę. Nadto stosownie do treści art. 995 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Natomiast zgodnie z art. 999 k.c. jeżeli spadkobierca obowiązany do zapłaty zachowku sam jest uprawniony do zachowku, jego odpowiedzialność ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek.

Stosownie do art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać od spadkobiercy należnego mu zachowku, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Natomiast zgodnie z § 2 art. 1000 k.c., jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, to ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek. Stosownie do § 3 art. 1000 k.c. obdarowany może się zwolnić od obowiązku zapłaty sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku przez wydanie przedmiotu darowizny.

Wskazać również należy, że na substrat zachowku składa się czysta wartość spadku powiększona o wartość podlegających doliczeniu darowizn.

Przechodząc do szczegółów należy wskazać, że w sprawie bezsporne było, że w chwili śmierci spadkodawczyni H. D. nie pozostawiła majątku spadkowego.

Ustalając wartość spadku niezbędną do obliczenia zachowku, w zakresie doliczenia do spadku darowizny, należy rozważyć dwie zasadnicze kwestie, a mianowicie samą zasadę doliczania do spadku darowizny oraz kwestię wartości tej darowizny.

W zakresie samej zasady doliczania do spadku darowizny, to strony wskazały, że umową darowizny z dnia 28 grudnia 2000 r. H. D. darowała swojemu synowi P. D. i jego małżonce M. D. cały swój udział, a wynoszący  $\frac{3}{8}$ , w nieruchomości położonej w W., przy ul. (...). Wówczas udział ten wyczerpywał cały majątek spadkodawczyni. W tym miejscu wskazać również należy, że podlegają zaliczeniu darowizny uczynione na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku bez względu na datę ich dokonania (vide: wyrok SA w Białymstoku z dnia 01.06.2004 r., I ACa 285/04, LEX 113031). Z tych względów podlegała doliczeniu do spadku darowizna uczyniona na rzecz syna zmarłej spadkodawczyni (art. 994 § 1 k.c.). Jednocześnie podkreślenia wymaga, że przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Mając więc na uwadze, że H. D. zmarła w dniu 05 listopada 2008 r., a darowizna na rzecz M. D. została poczyniona w dniu 28 grudnia 2000 r., nie upłynęło jeszcze 10 lat wskazanych w przepisie art. 994 § 1 k.c. Zatem i ta darowizna podlegała doliczeniu do spadku.

Odnosząc się do wartości nieruchomości to wskazać należy, że zgodnie z art. 995 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku. W zakresie wartości darowizny należało oprzeć się na opinii biegłego sądowego z dnia 05 listopada 2014 r. (k. 194 – 218), gdzie wartość rynkowa nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., według stanu na dzień 28 grudnia 2000 r., została określona na kwotę 583.000 zł. Powyższa opinia w ocenie Sądu była spójna, logiczna i wiarygodna, a żadna ze stron jej nie podważała, poza podniesieniem, że biegły omyłkowo wskazał, że w dniu 28 grudnia 2000 r. udział w nieruchomości należący do H. D. został sprzedany, a nie darowany P. i M. D.. Ponadto błędnie były wskazane wielkości darowanych udziałów. Jednak nie wpływało to na ocenę opinii biegłego sądowego, gdyż miał on dokonać wyceny całej nieruchomości, a wyliczenia już wysokości darowanego udziału Sąd obliczał samodzielnie w oparciu o prosty rachunek, z którego wynikało, że wartość  $\frac{3}{8}$  udziału w nieruchomości przy ul. (...) w W., wartej w całości 583.000 zł, wynosi 218.625 zł.

Jednocześnie Sąd nie przychylił się do wniosku pełnomocnika pozwanych o uwzględnienie nakładów poczynionych na nieruchomość, zgłaszanych przez pozwanych, gdyż zgłoszenie żądania rozliczenia nakładów w sprawie o zachówek przez pełnomocnika będącego adwokatem, nie może zostać uwzględnione. W sprawie o zachówek nie podlegają rozliczeniu nakłady na nieruchomość, z tych też względów oddaleniu podległy wnioski dowodowe zgłoszone w odpowiedzi na pozew, a zmierzające do wykazania poczynionych przez pozwanych nakładów na przedmiotową nieruchomość.

Mając zatem na uwadze powyższe wskazać należy, że substrat zachowku wynosić będzie zatem 218.625 zł. Tak uzyskaną kwotę należy podzielić przez dwa, gdyż beneficjentami darowizny z dnia 28 grudnia 2000 r. byli zarówno pozwany, jak i pozwana jako małżeństwo, a darowany udział w nieruchomości wszedł do ich majątku wspólnego. Zgodnie bowiem z art. 1000 § 1 k.c., jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku m.in. od spadkobiercy (co zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż bezspornym było, że do spadku de facto nic nie weszło, co przedstawiałoby wartość majątkową), może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Należy przy tym zauważyć, że nie można przyjąć, że ponieważ wspólność małżeńska ma charakter bezudziałowy, to pozwana nie stała się współwłaścicielem darowanej nieruchomości. Należy zatem kierować się per analogiam poglądem prawnym wyrażonym w wyżej cytowanym wyroku SN z dnia 30.10.2003 r., zgodnie z którym w sytuacji gdy spadkodawca uczynił darowiznę na rzecz uprawnionego do zachowku i na rzecz jego małżonka z zastrzeżeniem, że przedmiot darowizny wejdzie do majątku wspólnego obdarowanych, na należny uprawnionemu zachówek zaliczeniu podlega tylko wartość połowy przedmiotu darowizny. Zatem wartość wzbogacenia pozwanego i pozwanej, będąca skutkiem dokonanej darowizny, a zarazem odpowiedzialność pozwanego i pozwanej za zapłatę zachowku ogranicza się do kwot 109.312,50 zł ( $218.625 : 2$ ) wobec wszystkich pozostałych spadkobierców spadkodawczyni, uprawnionych do zachowku. Odpowiedzialność pozwanego i pozwanej wobec powodów za zapłatę przysługującego powodom zachowku ogranicza się więc do kwoty 13.664,06 zł ( $109.312,50 \text{ zł} \times 1/8$ ) na rzecz każdego z powodów od każdego z pozwanych, którą zasądzone w pkt I i II wyroku. Spełnione są przy tym wymagania z art. 1000 § 1 zd. 2 k.c. zgodnie z którym pozwanemu musi pozostać wartość jego własnego zachowku, a nadto należy mieć na uwadze ewentualną konieczność zaspokojenia roszczeń o zachówek pozostałych spadkobierców spadkodawczyni. Wprawdzie roszczenia tych spadkobierców – wobec upływu okresu przedawnienia z art. 1007 § 1 k.c. – mają obecnie charakter zobowiązań naturalnych, jednakże istnieją i wobec zasady uwzględniania przedawnienia roszczeń majątkowych jedynie na zarzut mogą być nadal dochodzone od pozwanych i skutecznie egzekwowane. Sąd uznał jednocześnie, że roszczenie powodów o zapłatę zachowku nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, co uzasadniałoby oddalenie powództwa w całości lub obniżenie kwoty należnego zachowku w oparciu o art. 5 k.c. W orzecnictwie sądowym wyrażono też pogląd, iż w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. (zob. uchwała SN z dnia 19.05.1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981, nr 12, poz. 228). Zakres zastosowania powyższego przepisu powinien być jednak stosunkowo wąski, bowiem ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (zob. wyrok SN z dnia 07.04.2004 r., IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s. 111). Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (wyrok SA w Białymstoku z dnia 31.03.2011 r., I ACa 99/11, OSAB 2011, z. 1, poz. 21). Obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych, już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku.

O odsetkach od zasądzonej na rzecz powodów kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Dalej idące powództwo wobec pozwanych, zarówno co do kwoty głównej jak i co do odsetek ulegało oddaleniu jako bezzasadne.

Ponadto oddaleniu podlegał wniosek o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. Podstawą takiego rozstrzygnięcia może być bowiem norma art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzonego świadczenia jest możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy,

rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądanego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu J. Gudowskiego) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 35).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zaistniały owe szczególne okoliczności przemawiające za rozłożeniem na raty zasądanego świadczenia. Pozwani nie wykazali, aby takie szczególne okoliczności zachodziły. Ponadto wskazać należy, że sprawa z powództwa A. S. toczy się od 2012 r., a z powództwa E. F. od początku 2014 r., zatem już od tych dat pozwani mieli świadomość toczącego się przeciwko nim procesu, a co za tym idzie winni się liczyć z ewentualną przegraną i obowiązkiem zapłaty na rzecz powodów określonych sum pieniędzy. Dlatego też w chwili obecnej, w ocenie Sądu, nie ma podstaw do tego, aby pozbawiać powodów możliwości szybkiego uzyskania zasądanego na ich rzecz świadczenia, a pozwani mieli już dostatecznie dużo czasu, aby poczynić stosowne oszczędności na zapłatę należności.

Wobec powyższego orzeczono jak w pkt III wyroku.

O kosztach procesu pomiędzy stronami Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich wzajemnego zniesienia wskutek jedynie częściowego uwzględnienia żądań stron (powodowie wygrali w 84%, a pozwani w 16%). Wysokość przyjętych w każdym przypadku stawek zastępstwa procesowego pełnomocników stron znajduje uzasadnienie w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 z dnia 3 października 2002 r., poz. 1348).

Ponadto Sąd stosownie do zakresu wygranej poszczególnych stron w procesie, rozdzielił stosunkowo koszty sądowe, na które składało się wynagrodzenie biegłego sądowego powołanego w sprawie oraz kwota 815 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu A. S., od której ponoszenia został zwolniony. Podstawą powyższego był art. 113 w zw. z art. 83 § 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.05.167.1398 z późn. zm.). Interesy stron były przy tym sprzeczne, a zatem zasadne było w powyższej sytuacji obciążenie zarówno powodów jak i pozwanych kosztami sądowymi, uwzględniając że żadna ze stron nie uiściła zaliczki na wynagrodzenie powołanego w sprawie biegłego sądowego.

Wobec powyższego orzeczono jak w pkt VI i VII wyroku.